

Bronisław Komorowski

Kandydat na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej



Szanowni Państwo! Drodzy Rodacy!

Dwadzieścia lat temu rozpoczęliśmy wspólnie budowę wolnej Polski. My w kraju i Wy, wielka polska emigracja na obczyźnie. Ten wysiłek przyniósł nam wolną i suwerenną Ojczyznę. Zawsze będziemy pamiętać, że bez wspaniałych tradycji emigracji niepodległościowej nie byłoby ciągłości istnienia państwa polskiego.

Dzisiaj zwracam się do Was, moich Rodaków, których blisko 20 milionów rozsianych jest po całym świecie. Do tych z pokolenia zsyłek sowieckich na Syberię, czy emigracji solidarnościowej i do tych, którzy od kilku lat w krajach Unii Europejskiej szukają poprawy swojej sytuacji ekonomicznej. Zwracam się do Was z prośbą o oddanie na mnie głosu w nadchodzących wyborach prezydenckich.

Przystępujemy do wyborów w obliczu wielkiej tragedii. Śmierć prezydenta Lecha Kaczyńskiego i blisko stu znakomitych postaci, w tym wielu moich przyjaciół, pograżyła w żałobie kraj i diasporę na całym świecie. Ale myślę też, że ten wielki dramat przybliżył nas do siebie, udowodniliśmy, że tworzymy jeden Naród. Pokazaliśmy światu, że Polska jest wszędzie tam, gdzie biją polskie serca.

Chciałbym Was zapewnić, że jeśli zostanę prezydentem, będę starał się budować jeszcze lepsze relacje Polonii z Ojczyzną. W tym celu powołałem stanowisko ministra do spraw emigracji, a moje pierwsze inicjatywy ustawodawcze będą dotyczyły Polonii. Tej wspaniałej Polonii, z której kraj był zawsze dumny. Proszę więc Was, abyście wzięli udział w wyborach i w ten sposób zademonstrowali więź z Ojczyzną.

Niedawno w Londynie ze wzruszeniem odbierałem wiele serdecznych gestów pomocy i wsparcia dla naszych obywateli dotkniętych klęską powodzi. To jeden z wielu dowodów na to, że Polacy na emigracji, nigdy nie zapominali o Ojczyźnie, kiedy znajdowała się w potrzebie, czy wtedy kiedy tkwiła w niewoli, czy wtedy kiedy trzeba było bronić jej dobrego imienia wśród obcych. Dziękuję Wam za to z całego serca!

W Londynie mieszkali i mieszkają postacie emigracji niepodległościowej, będące dla nas symbolem, takie jak Pani Irena Anders, wdowa po śp. Generale Władysławie Andersie, która udzieliła mi swojego poparcia. Na londyńskim cmentarzu pochylłem się nad grobem mojego wuja, Tadeusza Bora-Komorowskiego, Naczelnego Wodza i przywódcy Powstania Warszawskiego. To właśnie ci ludzie, wielcy patrioci przez wiele lat trwali na posterunku i nigdy nie tracili nadziei, że zobaczą Polskę niepodległą.

Bronisław Komorowski

Kandydat na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej



Emigracja polska pamiętała o swoich rodakach na Wschodzie. To tam zainicjowano akcję wysyłania książek i pomocy Polakom, wywiezionym przez Sowieców ze swoich domów. Także tym, którym nie udało się wrócić do kraju, którzy byli u siebie, ale nowe granice spowodowały, że znaleźli się po innej ich stronie, w innym kraju. Będę robił wszystko co w mojej mocy, aby Polacy wszędzie mogli korzystać z praw obywatelskich i praw człowieka; żeby jako Polacy czuli się dobrze i bezpiecznie tam, gdzie mieszkają i pracują.

Teraz Polska jest członkiem NATO i ważną częścią Unii Europejskiej. Dzięki temu pojawiła się możliwość swobodnego podróżowania po świecie, wyjazdu do pracy i osiedlania się naszych rodaków w Wielkiej Brytanii, w Irlandii i w innych krajach Unii. Skorzystało z tej możliwości wiele osób. W ciągu kilku lat znalazła się za granicą potężna, nowa grupa młodych Polaków. Są zdolni, niezwykle pracowici i wnoszą wiele dobrego do krajów, w których mieszkają.

Zwracam się do Polaków mieszkających w krajach Europy i w Stanach Zjednoczonych, w Ameryce Łacińskiej, Australii i w krajach Azji. Niektórzy z Państwa jesteście tam od lat, inni stanowią emigrację solidarnościową, a jeszcze inni wyjechali z Polski niedawno.

Zapewniam, że jeżeli 20 czerwca obdarzycie mnie zaufaniem i zostanę prezydentem Polski, będę robił wszystko, co w mojej mocy, aby wspierać naukę języka dla Polaków, gdziekolwiek by oni się nie znajdowali. Będę wspierał Wasze starania o zachowanie polskiej kultury i podtrzymywanie tożsamości narodowej. Ale wszyscy tu w kraju chcemy, by Polska mogła korzystać z Waszych talentów, umiejętności i doświadczeń. Stanowicie dla Polski ogromny kapitał.

Nasz kraj z roku na rok staje się krajem nowocześniejszym i jeszcze bardziej otwartym na świat. Musimy w Polsce eliminować wszystko, co hamuje nasz rozwój. Często, patrząc z zewnątrz widzicie to lepiej, niż my. Mogę Was zapewnić, że jeżeli zostanę wybrany prezydentem, nie będę blokował żadnych posunięć, które pozwalałyby naszemu krajowi unowocześniać się. Będę dbał o silną pozycję Polski w Europie i na świecie. Jesteśmy to winni Polakom, polskiej emigracji. Wtedy nam w kraju i Wam poza jej granicami będzie łatwiej. Zgodnie i razem możemy to osiągnąć.

Z wyrazami szacunku,